C.R. BIBLIOTHECA UNIVERS. JAGELL. CRACOVIENSIS
31049
I Mag. St. Dr. P

Zbiór nauki: I. Chrześciańskiey
II. Obyczaiowey.

ZBIÓR NAUKI

I. CHRZEŚCIIAŃSKIÉY,

II. OBYCZAIOWÉY.

W WARSZAWIE
u XX. Piiarów. 1784.

Za pozwoléniém Zwiérzchności.

Chroń się złego: a czyń dobrze.

BIBLIOTHECA VNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS
31049/I

NAUKA
CHRZEŚCIIAŃSKA.

§. I. *Żrzódło, obowiązki, pożytki, i podziáł nauki Chrześciiańskiéy.*

1. Żrzódłém nauki Chrześciiańskiéy iest Chrystus Jezus Bóg i Człowiek. Naucza On nás podziśdzień przez Ewanieliią i Kościół swóy święty.

2. Naukę Chrześciiańską umieć i wykonywać powinién Chrześciianin: bo i z jmiéniá samégo iest Ucznióm Chrystusowym, i na Chrzcie świętym uroczyście to Bogu obiécuie

3. Kto, według nauki Chrześciiańskiéy, wierzyć i sprawować się będzie; tén dostąpi Nieba. Kto zaś albo wierzyć, albo czynić po Chrześciiańsku nie będzie; takiégo czeká Piekło.

4. Nauka Chrześciiańská, czyli Katechizm, dzieli się na naukę Wiary, i na naukę Uczynków Chrześciiańskich.

§. II. *Wiara o Bogu, tudzież o stworzéniu człowieka i grzéchu piérworodnym.*

1. Jest Bóg: a Bóg tén, iest Wiecznym, Wszechmocnym, Mądrym, Opatrznym.

Bóg, iak sám wszystko stworzył; tak sám wszystkiém zawiaduie, i rządzi, wszystko widzi i słyszy. Trzeba więc báć się Boga, iako Pana náywyższégo: a kochać Go, iako náylepszégo Oyca, czyniąc do Niego z poufałością synowską Modlitwę Pańską: *Oycze nasz, któryś iest w niebie, święć się Imié Twoié. Przydź Królestwo Twoié. Bądź wolá Twoiá, iako w niebie, tak i na ziémi. Chleba naszégo powszedniégo dáy nám dzisiáy. I odpuść nám naszé winy, iako i my odpuszczámy naszym winowaycóm. I nie wódź nás na pokuszénié: ale nás zbáw ode złégo. Amén.*

2. Bóg iest iedén tylko: ale Osób w Nim iest trzy. Oyciec, Syn, i Duch święty: wszystkié zaś té trzy Bozkié Osoby są sobie równé.

3. Bóg stworzył człowieka na obráz i podobiénstwo swoié, dáwszy mu ciało śmiertelné, a duszę nieśmiertelną, obdarzoną trzéma wtádzami: Rozumém, Pamięcią, i Wolą.

4. Piérwszy człowiek, w niewinności stworzony, a maiący wolność czyniéniá dobrze lub źle, nakłonił się do złégo, przestąpił Przykázanié Stwórcy swégo, iedząc zakázany owoc: przeto stracił prawo do Nieba, a stáł się niewolnikiém Piekła: iego zaś grzéch zlany na całé potomstwo iego, nazywá się piérworodnym: bo wszyscy w nim się rodzimy, i staiémy się równie, iak piérwszy nasz Rodzic, niewolnikami Piekła.

5. Bóg, iako łaskawy Oyciec, ulitowáł się nad ludźmi, iako nad dziećmi swémi, choć złémi: i zesłáł Syna swégo na ich odkupiénié.

§. III. *Wiara o Chrystusie Panu, iako Odkupicielu i Sędzim człowieka.*

Drugá Osoba Tróycy świętéy Syn Boży, nie przestaiąc bydź Bogiém, stáł się Człowiekiém: i zowie się Jezusém Chrystusém, toiest Zbawicielém i Pomazańcém Bozkim, który nauczywszy ludzi przykładém i słowém, co mieli wierzyć y czynić; umęczon za nás, umarł na krzyżu, zmártwychwstáł, i wrócił się do Oyca swégo: skąd przydzie na ostatni Sąd, gdzie wszystkich ludzi, według zasług ich, albo do Nieba weźmie, albo do Piekła wiecznie skáże. Nie potrafimy wpráwdzie nigdy zawdzięczyć Chrystusowi Panu za Jego niepoięté dlá nás łaski: atoli powinnością iest naszą bydź Mu wdzięcznymi, przez wiarę w Niego żywą, tudziéż przez szacunek i wykonywanié zbawiénnéy Jego nauki.

§. IV. *Wiara o Duchu świętym.*

1. Po w Niebo wstąpiéniu Chrystusa Pana, zesłaná iest trzeciá Osoba Tróycy świętéy, toiest Duch święty: który darami

swémi oświécił i umocnił serca wiernych :
z którymi też podziśdzień w Kościele świętym miészkać nie przestaie.

2. Nieumieiętnymi, i słabymi będąc; prośmy gorąco Ducha S. o zlánié na nás darów, które są: Mądrość, Umieiętność, Rozum, Radá, Męztwo, Pobożność, i Boiáźń Pańská.

§. V. Wiara o Swiętych Pańskich.

Swięci, są Przyiáciołami Bożymi, i naszymi w Niebie Opiekunami. Między Swiętymi, náyzácnieyszá iest Maryá Panna, iáko Matka Zbawiciela naszégo Boga i Człowieka: do Niéy więc następuiącą Modlitwę Jéy miłą, a w Kościele S. od wieków upoważnioną, nábożnie i często powtárzać mámy: *Zdrowáś Maryá łaski pełná Pán z Tobą: Błogosławionáś Ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota Twégo Jezus. Swiętá Maryá Matko Bożá, módl się za nami grzésznymi terász i w godzinę śmierci naszéy. Amén.*

§. VI. Wiara o Kościele.

Kościół święty powszechny, czyli Katolicki, iest składém nauki i powági Chrystusowęy, maiący moc opowiadaniá Ewanielii, i odpuszczaniá grzéchów. Głową niewidomą Kościoła, iest Chrystus: gło-

wą

wą zaś widomą iest Papiéż, iako Namiestnik Chrystusów, a Następca świętégo Pietra.

§. VII. Wiara o Sakraméntach.

1. Chrystus, choć niewidomym sposobém, iest zawsze z nami: i udziélá nám łaski i zasług swoich przez święté Taiémnice czyli Sakraménta, byleśmy ié z Wiarą i z Nábożéństwém przyymowali.

2. Sakraméntów iest siédm: Chrzest, Biérzmowanié, Pokuta, Ciało i Krew Pańská Ostatnié Oleiém świętym namaszczénié, Kapłaństwo, i Małżéństwo.

3. Chrzest gładzi grzéch piérworodny, w którym się wszyscy ludzie rodzą: w ludziach zaś dorosłych, gładzi nadto grzéchy uczynkowé, czyli té, których się sám kto dopuścił. Chrzest ráz się tylko przyymuie: dáwany bywá pospolicie przez Kapłana: w nagłéy zaś potrzebie, przez któréгokolwiek wiernégo, leiąc wodę i mówiąc té słowa: *iá ciebie chrzczę w Imié Oyca, i Syna, i Ducha świętégo. Amén.*

4. Biérzmowanié, przez Biskupów tylko dáwané, czyni człowieka mężnym i stałym w Wierze. Nié może bydź powtárzané.

5. Pokuta, przez żál i spowiédź, przez chęć poprawy, rozgrzészénié Kapłańskié, i

zado-

zadosyć uczynienie, gładzi grzech uczynkowy, myślą, mową, uczynkiem lub opuszczeniem popełniony.

6. Grzech iest przestępstwo Przykazania Bozkiego albo Kościelnego. Grzech ieden iest mnieyszy czyli powszedni, drugi większy czyli śmiertelny. Pierwszy zarabia na doczesną karę, drugi na wieczną: przez pierwszy zmnieysza się łaska Bozka, przez drugi zupełnie się traci.

7. Ciało i Krew Pańska, daie nam, przez używanie tego Sakramentu, samego Dawcę łask wszystkich Jezusa Chrystusa prawdziwego Boga i Człowieka.

8. Ostatnie Oleiem świętym namaszczenie, umarza grzechy, czyni odważnym na śmierć, a czasem przywraca zdrowie.

9. Kapłaństwo, przez Biskupów tylko dawane, udziela mocy na odpuszczanie grzechów i sprawowanie Sakramentów. Nie może bydź powtarzane.

10. Małżeństwo daie łaskę pożycia spólnego, i dobrego dziatek wychowania.

§. VIII. *Wiara o przyszłym żywocie.*

Trzy są mieysca, do których się dostaią dusze ludzkie po śmierci, czyli po rozłączeniu się z ciałem swoiem: Niebo dla dobrych, Piekło dla złych, Czyściec dla kończących Pokutę. Swięci w Niebie, patrząc

trząc na Stwórcę swégo, wráz z Aniołami, używaią roskoszy niepoiętych, i wstáwiaią się za nami do Boga. Dusze w Czyscu ciérpią do czasu: a modlitwami, i dobrémi uczynkami naszémi, osobliwie zaś wstáwianiém się za niémi Swiętych Pańskich w Niebie, bywaią ratowané. Dusze potępioné, ciérpią wráz z Dyabłami bez przestánku i na wieki. Od Sądu ostatniégo zmártwychwstałé ciała ludzkié złączą się z duszami swémi, i mieć będą z niémi wieczné ucześnictwo, albo mąk piekielnych, albo roskoszy niebieskich.

§. IX. *Skłád Apostolski.*

Zbiór Wiary Chrześciiańskiéy, zamyká się w następuiącym Składzie Apostolskim, ze dwunástu części czyli Artykułów złożonym:

I. *Wierzę w Boga Oyca Wszechmogącégo, Stworzyciela Nieba i Ziémie.*

II. *I w Jezusa Chrystusa Syna Jego iedynégo Pana naszégo.*

III. *Który się począł z Ducha Swiętégo, narodził się z Panny Maryi.*

IV. *Umęczon pod Pontskim Piłátém, umárł i pogrzebion.*

V. *Stąpił do Piekłá, trzeciégo dnia Zmártwychwstáł.*

VI. *Wstąpił na Niebiosa, siedzi na prawicy Boga Oyca Wszéchmogącégo.*

VII. Stamtąd ma przyyśdź sądzić żywych i umarłych.

VIII. Wierzę w Ducha Swiętégo.

IX. Swięty Kościół powszechny, Swiętych obcowanié.

X. Grzéchów odpuszczénié.

XI. Ciała zmartwychwstanié.

XII. Żywot wieczny. Amén.

§. X. *Istota uczynków Chrześciiańskich.*

Nie dosyć iest dobrze wierzyć, potrzeba i dobrze czynić: bo oboie Chrystus przykázáł.

Tén dobrze czyni, kto zachowuie Przykázaniá.

Przykázaniá iedné są Bozkié, drugié Kościelné.

Przykázáń Bozkich iest dziesięć:

I. Nie będziesz miáł Bogów cudzych przede mną.

II. Nie będziesz bráł Imiéniá Pana Boga twégo nadarémno.

III. Pamiętáy abyś dzién święty święcił.

IV. Czciy Oyca twégo i Matkę twoię.

V. Nie zabiiáy.

VI. Nie cudzołóż.

VII. Nie kradniéy.

VIII. Nie świádcz fałszywégo świadectwa.

IX. Nie pożądáy żony bliźniégo twégo.

X.

X. Ani pożądáy domu, ani wołu, ani osła, ani sługi, ani służebnice, ani żádnéy rzeczy, którá iego iest.

Przykázáń Kościelnych iest pięć:

I. Swięta święcić.
II. Na Wielkanoc spowiadać się i kommunikować.
III. Posty nakázané zachować.
IV. Mszy świętéy we dni święté z uczciwością słuchać.
V. Dziesięciny Kościołowi oddáwać.

Uczynków miłosiernych, stosuiących się do ciała, iest siédm:

I. Łaknącégo nakarmić.
II. Prágnącégo napoić.
III. Nagiégo przyodziáć.
IV. Choré i więźnie nawiédzać i ratować.
V. Podróżné i Pielgrzymy w dom przyymować.
VI. Niewolnika wykupić.
VII. Umarłé chować.

Uczynków, stosuiących się do duszy, iest także siédm.

I. Grzészących popráwiać.
II. Nieumieiętnych uczyć.
III. Wątpiącym dobrze radzić.
IV. Modlić się za zbawiénié bliźniégo.
V. Smutnych cieszyć.

VI.

VI. Krzywdy ciérpliwie znosić.
VII. Urazy darować.

§. XI. O Duchu Chrześciiańskim.

Człowiek maiący Ducha práwdziwie Chrześciiańskiégo, myśląc o Niebie, nie przywięzuie serca do świata: wszystko dobrze czyni, co tylko może, przez sám wzgląd na Boga i na żywot wieczny: cichym iest, pokornym, miłosiernym, powściągliwym, ciérpliwym, posłusznym, pobożnym, rzetelnym, spokoynym, sprawiedliwym, nieprzyiaciół nawet kochaiącym: słowém, Chrystusowi, Prawodáwcy i Zbawicielowi swému, podobnym. Żyy tym duchém Chrystusowym: a z Chrystusém na wieki żyć będziesz.

NAUKA

NAUKA OBYCZAIOWA.

§. I. *Związek Nauki Obyczaiowéy z Nauką Chrześciiańską.*

1. Nauka Obyczaiowá ściśle się wiąże z Nauką Chrześciiańską: bo obiedwie i iedno maią źrzódło, toiest Pana Boga; i do iednégo ściągaią się célu, toiest, żeby człowieka uczynić lepszym i szczęśliwym.

2. Do poznaniá prawideł Nauki Chrześciiańskiéy, składém iest Pismo święté: do poznaniá prawideł Nauki Obyczaiowéy, rozum czysty i prawy iest pochodnią. Obyczaiowá Nauka má za cél szczęśliwość doczesną: a Chrześciiańská, wieczną.

3. Obie więc té Nauki kto zupełnie pozná i wykoná; i w tém i w przyszłém życiu szczęśliwym będzie.

4. Treścią obudwóch tych Nauk, iest rozeznać dobré od złégo: żeby się chronić, co iest złégo, a czynić, co iest dobrégo.

§. II. *O Posłuszéństwie.*

1. Człowiek młody, iako nié maiący ieszcze wydoskonalonégo rozumu, a przeto nié

nie mogący rozeznać dobrégo od złégo, powinién słuchać starszych, iako mędrszych, ieżeli nie chce błądzić: toiest, powinién chętnie przyymować i pilnie wykonywać rady ich i rozkazy.

2. Kto się nauczy bydź posłusznym, będzie umiał swégo czasu rozkazywać.

3. Ani dom, ani miasto, ani Królestwo, ani całé społeczéństwo ludzkié, bez Posłuszéństwa, nié mogą bydź rządné.

4. Náywiększé Posłuszéństwo od młodégo náleży się Rodzicóm, Nauczycielóm, Panóm, y wszelkiéy Zwiérzchności tak Duchownéy, iak Swieckiéy: bo ci maią moc i rozkázaniá, i káraniá za nieposłuszéństwo.

5. Jak we wszystkich oświéconych kraiach, tak i w naszéy Oyczyznie, są Prawa opisané na wszystkich Obywatelów: żeby więc wiedzieć, w czém trzeba słuchać Zwiérzchności; Práw takowych uczyć się náleży.

6. Nié masz na świecie Człowieka, w jakimkolwiek wieku, stanie, i godności nawet Królewskiéy, któryby nie był podległym Prawu.

§. *III. O szukaniu Nauki.*

1. Człowiek przychodzi na świat nic wcale nie umieiąc: ale má ciekawość i poiętność do wszystkiégo, i wszystkiégo nau-

czyć

czyć się zdołá, bylé mu ani na włásnéy ochocie i prácy, ani na cudzéy do tego pomocy nie schodziło.

2. Chętnie prácowáć będzie około nabyciá nauki; kto pozná wcześnie, coza pożytki nabytá nauka sprawuie.

3. Jak rozum różni Człowieka od zwiérzęcia; tak umieiętność różni uczonégo od prostaka. Nauka pomágá do nabyciá fortuny i sławy: nieumieiętność zaś nędznym i wzgardzonym czyni. Nauka iest świátłém w ciemnościach, ratunkiém w przygodzie, pociechą w utrapiéniu. Nauka iest owym dlá człowieka skarbém, którégo ani ogiéń nie spáli, ani woda nie zaleie, ani nieprzyiaciél nie zabierze. Ktoby więc około tak pożytecznéy rzeczy, iak iest nauka, albo niechętnie, albo opieszale chodził; pokázáłby iawnie, iż albo nie zná się na nauce, albo nie pragnie uszczęśliwiéniá z niéy włásnégo.

4. Małoż iest takich dzieci, któréby się chciały uczyć, a nié maią do tego potrzebnéy pomocy: my zaś mámy ich dostatkiém, iakoto:

Naprzód: urodziliśmy się w Oyczyznie nie dzikiéy, ale oświéconéy, gdzie Król Mądry kochá nauki i nagrádzá uczonych: gdzie Kommissyá Edukacyyná opiekuie się i zatrudniá wychowaniém nás młodych Polaków.

Powtó-

Powtóré: nie trzeba nám dziś, iak dáwniéy bywało, ieździć za granicę po nauki, i szukać ich w obcych ięzykach. Mámy Szkoły w swoim kraiu: mámy nauki w swoim ięzyku: mámy Nauczycielów, i Uczonych i nauczyć nás umieiących.

Potrzecié: mámy od kochanych Rodziców naszych i czas wolny do nauk i wszystkié wydátki Szkole służącé.

Poczwarté: mámy od Pana Boga zdrowié czérstwé, rozum poiętny, a przesądami iescze nieskażony, pamięć żywą i trwałą.

Wnośmy sobie stąd, iakby szkaradny grzéch przeciwko Oyczyznie, Królowi, Zwiérzchności nad Szkołami, przeciwko Szkołóm, Nauczycielóm, Rodzicóm, i przeciwko samému Bogu popełnił, a sądźmy sami iakiéyby zato godzién był kary; gdyby kto z nás przy tylu dobroczynnych pomocach ochotnie i prácowicie nie przykłádáł się do nauk, tych przynáymniéy, które stanowi iego koniecznie są potrzebné.

§. IV. O Prácowitości.

1. Codziénné każdégo człowieka potrzeby, pokarmu, napoiu, odziéniá, ostrzegaią go, że prácować powinién.

2. Człowiek, który cudzą tylko prácą żyie, iest próżnym ciężárém ziemi i wydziércą cudzégo dobra.

3. Kto

3. Kto może prácować, a próżnuie; nie godzién iest cudzégo politowaniá.

4. Próżnowanié, iest matką wielu grzéchów, i czyni życié nędzné i nudné.

5. Prácą dorábiá się człowiek maiątku; utzymuie się przy dobrém zdrowiu: wszelki pokárm smacznieyszy mu iest po prácy, a odpoczynek milszy.

6. Prácá, áni sobie, ani społeczności nie pożyteczná, równá się próżnowaniu.

7. Práce około uprawy ziemi, około trzód, i rzémiósł, są ludzióm náypotrzebnieyszé: przeto takich robotników szacować náybardziéy przystoi.

8. Práce około handlu, żołniérstwa i rządzéniá drugimi, zgryźliwszé są i niebezpiecznieyszé, niżeli się na pozór wydaią: przeto ich nikomu zazdrościć nie náleży.

9. Kto się z młodu do mnieyszych prác przyzwyczai; tén w dalszym wieku podołá cięższym.

10. Nierówné siły są w ludziach, nierówná zdatność do prác, a práce téż są rozmaité. Doświádczać tedy trzeba sił swoich i zdatności włásnéy, a nad siły i przeciw zdatności swoiéy nie prácować.

11. Jako bez cudzéy prácy obéyśdź się nié możémy; tak nie dlá siebie tylko, ale i dlá drugich prácować mámy.

12. Trzeba mieć wdzięczność dowcipnym i uczonym ludzióm, którzy wymyślaią narzędziá, do robiéniá z mnieyszym na-

kładém sił i czasu: używać roztropnie takich wynalázków, oné czasu swégo wydoskonálać, i o wynaleziéniu podobnych przemyślać.

§. V. O Zachowaniu zdrowiá.

1. Nie poznaie się szacunek zdrowiá; póki człowiek nie dozná choroby.

2. Na co się przydá náywiększy maiątek, ieżeli zdrowiá nié masz?

3. Prętko i lada czém zepsniesz i stracisz zdrowié: nie prętko i nie lada czém naprawisz ié, i odzyskász.

4. Wychowanié pieszczoné, ospalstwo, próżnowanié, prácá nad siły, potrawy korzenné, napoie zapálaiącé, namiętności gwałtowné a częsté, mianowicie gniéw, żál i rozpacz, psuią i niszczą zdrowié.

5. Przyzwyczaiénié się z dzieciństwa do upáłu, zimna, do prostych potráw i napoiów, do dłuższéy prácy, do krótszégo spoczynku, do niewygód w miészkaniu i odziéniu, czasém zaś do głodu i pragniéniá, (któréto niewygody trafić się mogą we wszystkich stanach) hartuią na dalszé lata zdrowié ludzkié.

6. Gdyby człowiek z dzieciństwa przyuczáł się poznáwać i chronić, co zdrowiu iego szkodzi, a co pomágá; żyłby bardzo długo, i nie potrzebowáłby lékárstw, chyba w przypádku.

7. Na

7. Na przypádki życiá ludzkiégo, iakoto na stłuczénié, zraniénié, ukąszénié, zagorzénié, utoniénié, mdłość, krosty, są pewné lékarstwa, których wcześnie i pod miarą używać náleży.

8. Czarów i zabobonów nie używáy w chorobie: bo to są bałamuctwa na nic nie przydatné.

9. Przeplátanié prác odpoczynkiém, utrzymuie i wzmácniá zdrowié i życié.

10. Szanuy Lékarzów, dlá potrzeby: a tak żyy, żebyś ich nigdy nie potrzebowáł.

11. Starość przyspieszoná, niedołężná, chorowitá, iest częstokroć skutkiém rozpustnéy młodości.

12. Żyy cnotliwie, i spodziéwáy się pewnie nieśmiertelnégo w Niebie życiá; a ciérpliwie zniesiesz ostatnią chorobę, i spokoynie umiérać będziesz.

§. VI. *O Ochędóstwie.*

1. Czystość głowy, twarzy, rąk, bielizny, sukién, obuwiá, pościeli, miészkaniá, i wszystkich domowych sprzętów, iako są znakiém czułéy i porządnéy duszy; tak ciało od wielu chorób zachowuią.

2. Prácy i pilności, a nie wydátku wielkiégo, ochędóstwo potrzebuie, według owégo przysłowiá: *choć ubogo, byle chędogo.*

3. Człowiek nieochędożny, obrzydzénié i wzgardę sprawuie: przeto mieysca w uczciwém towarzystwie nie miéwá.

4. Nieporządné i nieochędożné chowanié rzeczy, bardziéy ié i prędzéy psuie; niżeli częsté a chędogié używanié.

5. Człowiek ochędożny, bydlęta nawet swoié czysto trzymá: dom nierządnégo gospodarza, podobny do staiénki.

§. VII. O Oszczędności.

1. Oszczędny człowiek, wydátek swóy miarkuie dochodém: a w zdrowiu, czérstwości i szczęściu, oglądá się na chorobę, starość, i tysiączné przygody niepomyślné, iakoto, powietrzé, głód, woynę, okradzénié, wylew wody, podupadniénié Przyiációł, i tym podobné.

2. Przy mierném dogodzéniu potrzebóm, odrobiny uięté zbytkowi, maiątek znacznie pomnáżaią.

3. Nie naśladuy złych gospodarzy: którzy dochód iutrzeyszy dzisiáy tracą.

4. Czego kto sám nie zaprácuie; tego nie umié oszczędzać: staranié włásné i trudy, uczą szacunku rzeczy.

5. Przy náywiększych dochodach, nie przechódź pomiernych wydátków: bo nie wiész, iaká na cię przygoda padnie.

6. Kto się do wielkich wydátków przyzwyczai, przykrzeyszy mu iest niedostatek:

tek: a chceli żyć iak przedtém, nié maiąc swégo; musi, oszukaniém, podłością, lub kradzieżą, cudzégo szukać.

7. Kto na małém iest oszczędny, i na wielkiém nie będzie rozrzutny.

8. Każdy na siebie prácować powinién. Puścizna Przodków iest pożyczanym darém, który potomkóm zostawić trzeba.

9. Nie patrz, iak bogatsi od ciebie żyią: patrz, iak wielu iest nędznieyszych nad cię: a ze stanu swégo kontént będziesz.

10. Oszczędność niech cię skąpym nie czyni. Nié masz większégo nierozumu, iako zbiérać i przyczyniać zawsze, a nigdy nie użyć maiątku swégo.

11. Jak, gdybyś nié mógł na się zaprácować, życzyłbyś sobie, aby cię możnieysi ratowali; tak, możnieyszym będąc, ratuy niedołężnych: bo na to ci Bóg daie nad potrzebę, żebyś potrzebnieyszym udziélał.

12. Prácą, dowcipém, i oszczędnością, przyczyniáy maiątku swégo: ale większych, nad twóy stán nie pragniéy bogactw: bo za niémi zbytnié troski i zazdrość chodzić zwykły.

§. VIII. *O Grzeczności.*

1. Im kto iest wyższégo Urodzéniá, Stanu i Urzędu, im kto iest lepiéy wychowany i uczéńszy; tym grzeczniéy sobie ze wszystkimi postępuie.

2. Człowiek grzeczny nic nié má, ani w twarzy, ani w mowie, ani w postępkach, czémby drugiégo uraził: owszém każdému stará się przypodobać: przeto go wszyscy lubią.

3. Człowiek grubiiański, iako dumny, hardy, uparty, i dziki, u nikogo nié má miru.

4. Człowiek grzeczny, nie sprzéczá się uporczywie, nie mówi po Pańsku, słuchá raczéy, niż uczy, mniémaniá własnégo, przed starszymi zwłászcza, chętnie ustępuie, we wszystkiém o Naukę prosi, pokrywá, lub wymáwiá cudzé niedoskonałości, z nikogo nie szydzi, nikogo żartami nie przegryzá, nikomu na złość nie robi, ani mówi: cudzé ugryzki z żartém przyymuie. Człowiek grubiiański, wszystko to w opak czyni.

5. Powitanié, pożegnanié, winszowanié, ukłon, powstanié, wesołé czoło, i odpowiédź na czyiękolwiek zagadniénié, ustąpiénié z drogi, prędkié ofiarowanié przysługi własnéy, wdzięczné przyymowanié cudzéy łaski, choć náymnieyszéy, sąto rzeczy, któré mało kosztuią człowieka; a grzecznym go okazuią.

6. Kto się pamiętá bydź człowiekiém, kto zná, iak i náysłabsi zaszkodzić lub dopomódz częstokroć zdołaią; wszystkich sercą grzecznością swoią zniewálá. Uprzedzáy tedy wszystkich grzecznością, nawet

wet i niegrzecznych; a wszystkich sobie grzecznymi zrobisz.

§. IX. O Szczérości.

1. Każdy oszukanym bydź może: a nikt oszukanym bydź nie chce. Trucizną tedy spółeczności ludzkiéy, iest nieszczérość i obłuda: zwłaszcza ieżeli pod płaszczém powiérzchownéy grzeczności, oszukanié i zdradę knuie.

2. Szczérému człowiekowi wierzą wszyscy: z nieszczérym zaś nikt nie chce mieć do czynienia.

3. Znośnieyszy iest nieprzyiáciel otwarty, niżeli przyiáciel zdradliwy.

4. Jak cię ráz doznaią nieszczérym, nigdy ci wierzyć nie będą.

5. Żebyś zdradzonym nie był, nie lada komu powierzáy taiémnic swoich. Nieroztropna, a szkodliwá iest Szczérość, wszystkim wszystko powiadać, co ledwie z náywiernieyszym przyiácielém robić przystoi.

§. X. O Przyiaźni.

1. Podobność skłonności, zdáń, i obyczaiów, koiarzy przyiáźń.

2. Przy pospolitéy ludzióm nieszczérości, długo bardzo namyślać się trzeba: kogo

do

do przyiaźni swoiéy dopuścić. Doświádczonému przyiácielowi ufać náleży.

3. Prawdziwá przyiáźń, rzádká iest na świecie: a nié może bydź tylko między cnotliwymi.

4. Związek i zachowanié się wierné między złymi, zwłászcza gdy są przeciwko Zwiérzchności, Oyczyznie, albo Prawu, spiskiém raczéy, niżeli przyiaźnią nazwać się powinny.

5. Przyiáźń z dzieciństwa zabraná, náytrwalszą bywać zwykła.

6. Przyiáźń bez wzaiémnégo szacunku, trwać długo nié może.

7. Przyiáciél przyiácielowi ulégá: iedén drugiégo poufale przestrzégá i napominá: iedén drugiégo chętnie i wiernie słuchá: iedén drugiégo wspiérá i ratuie: a obadwa wszelkié szczęścié lub nieszczęścié, tak maią za spólné i włásné; iak gdyby dwie dusze były w jedném ciele.

8. Nieszczęścié náylepiéy pokaże, kto ci iest prawdziwie przyiazny. Mniémani Przyiáciele, roskoszy włásnéy, lub zysku z ciebie szukaiący, odstąpią cię zapewne, wtedy; gdy im się iuż na nic nie przydász, a pomocy ich będziesz potrzebowáł.

9. Stałość w Przyiaźni z człowiekiém, od wszystkich opuszczonym, iest pieczęcią prawdziwéy Przyiaźni.

10. Nie proś nigdy Przyiáciela o rzecz nieuczciwą, toiest taką, któráby się Boz-

kiému

kiému albo Ludzkiému Prawu sprzeciwiała: ani sám nie czyń, gdy cię o co takiégo proszą: bo Przyiaźni prawdziwéy, Cnota iest granicą.

11. Staráy się, prędko i wiernie wykonać, o co cię Przyiáciél prosi: owszém uprzedzáy prośbę iego: sám zaś rzeczy bardzo trudnéy, dopiéroż niepodobnéy, nie domágáy się po Przyiácielu.

12. Nieoszacowany skárb znáydzie, kto znáydzie prawdziwégo przyiáciela: z niego bowiém mieć będzie w smutku pociechę, w wątpliwości radę, w szczęściu towarzysza, w potrzebie pomoc i obronę.

§. XI. O Rzetelności.

1. Nie dáwáy nikomu prętko i lekkomyślnie słowa, żebyś go albo nie żałowáł, albo przełámać nie musiáł. Dáwszy słowo, wykonáy ié rzetelnie: chyba żeś co złégo, lub nierozumnie obiécáł.

2. Gołé słowo rzetelnégo człowieka, więcéy u ludzi má wiary i wági; niżeli zapisy i przysięgi nierzetelnych.

3. Czy ustné, czy pisané umowy z czeladzią, rzémieślnikami, kupcami, &c. miéy za rzecz świętą i nienaruszoną: bo na dotrzymaniu wzaiémnych umów, Społeczność ludzká stoi.

4. Czy swému, czy obcému, czy przychylnému, czy nieprzyiácielowi, czy wiernému,

nému, czy niewiernému, dotrzymuy zarówno danégo słowa: bo wszyscy zarówno do Społeczności ludzkiéy náleżą.

5. Obiécáwszy, nie odwłócz uiszczéniá słowa, i nie czekáy, áż cię gwáłtém, albo Sądém przymuszą. Sprawiedliwy oddaie na czas: grzeczny zaś umówiony czas uprzédzá.

6. Kłamstwo, cécha dusz podłych i nikczémnych, w małych nawet rzeczach popełnioné, iest przesłańcém nierzetelności: przeto iednę z nią odnosi karę: bo iak nierzetelnému, tak i kłamcy, mówiącym nawet prawdę, nie wierzą i nie ufaią.

§. XII. O Wierności.

1. Żádén człowiek wszystkiému sám przez się nie wydołá: musi przeto iedén drugiému powierzać włásności swoiéy, i ufać Wierności iego.

2. Przyiáciél wierny, nie wydaie powierzonéy sobie taiémnicy Przyiáciela swégo: a sławy i maiątku iego przestrzégá.

3. Żołniérz wierny, prácy, zdrowiá i życiá nie żałuie dlá powszechnégo bezpieczéństwa: zdrady i zasádzki cudzé odkrywá: sám na zdradę niczém się nie dá namówić.

4. Dozorca wierny, nic dlá siebie, nic dlá nikogo, tylko według woli Pańskiéy,

nie

nie wydaie: a z dochodu i wydátku, prá-
wdziwy zdaie rachunek.

5. Sługa wierny, przestrzégá maiątku i zdrowiá Pana swégo: nie wydaie nikomu ani rzeczy, ani taiémnic Pańskich: posłany na kupiénié czego, nic dlá siebie nie urywá: powierzoné sobie rzeczy pilnie i ochędożnie chowá: szkody Pańskiéy, iak włásnéy, przestrzégá.

6. Rolnik wierny, iednako swóy iak Pański grunt uprawiá: a w robociznie, ani w czynszu nie krzywdzi Paną.

7. Obywatel wierny, nie uniká ciężárów pospolitych: przychylny Oyczyznie, Królowi i wszelkiéy Zwiérzchności, zná, pełni Prawo swoié, i płaci wszelkié podatki.

8. Urzędnik wierny, nie swégo, ale powszechnégo, pilnuie dobra: żádną nadzieią, żádnym postrachém, nie daie się odwieśdź od powinności swoiéy.

9. Kto za młodégo wieku wiernym iest w małéy rzeczy; w dalszych leciech, i w większych rzeczach wiernym będzie.

§. XIII. O Ciérpliwości.

1. Całé życié ludzkié, iest szkołą ciérpliwości. Każdy stán, każdy wiek, na każdém mieyscu nie iest wolny od ciérpiéniá. Od siebie samych, od towarzystwa ludzkiégo, od zwiérząt, i od wszystkiégo, co nás otáczá, przykrégo czuciá doznáwać musimy.

simy. To nawet, co, dogádzaiąc potrzebóm człowieka, roskosz mu czyni krótką; długiégo często bólu przyczyną bywá. Dopiéroż, niedostatek, choroba, kaléctwo, głód, woyna, i wieloraká niewolá, ostrzégaią każdégo człowieka, ażeby z potrzeby losu swoiégo, czynił sobie cnotę Ciérpliwości.

2. Stán tén człowieka, poznany w młodości, słodzić mu powinién przykrości wieku tego, które porównané z przykrościami dalszégo życiá, roskoszą się nazwać mogą.

3. Są szczególné śrzodki na ulżénié dolegliwościóm ludzkim: odziénié, domy, pokarm, napóy, lékarstwa, oręż, dobré obyczaie, i dobry Rząd kraiowy: ale, gdy to wszystko nie dá złému rady; do ciérpliwości uciekąć się náleży.

4. Przykréto iest lékarstwo, Ciérpliwość; ale się osłádzá długą i stateczną wprawą: tudziéż tą pocieszną myślą, że tu na ziémi iest potyczka, na któréy kto wytrwá i zwycięży, póydzie na tryumf do Nieba.

5. Náywięcéy człowiek od siebie ciérpi, toiest od włásnych namiętności. Oświécić nauką, i umiarkować rozumém żądze swoié; iest wielká dlá człowieka w tém życiu szczęśliwość.

§. XIV.

§. XIV. O Ludzkości.

1. Wiążą się z sobą ludzie, albo przyiaźnią, albo pokrewieństwém, albo miészkaniém, albo Rządém, albo Wiarą czyli Religiią: wszystkié zaś Narody, wiążą się ludzkością, toiest tym względém, że są ludźmi.

2. Choćby inszych szczególnych związków nie było między ludzmi, któréby ich ciągnęły do wzaiémnéy zgody, miłości, ulégania sobie wzaiémnégo, i ratowania się w potrzebach; dosyćby była sama Ludzkość.

3. Będącému dziéłém iednégo Boga, maiącému iedno przyrodzénié, i iednę powszechną Oyczyznę; któryż zuchwalec ośmieli się odmówić cząstki pospolitégo dziedzictwa, póty, póki nosi kształt i imié człowieka?

4. Różność urodzénia, maiątku, Stanu, powági, Rządu, Wiary, Narodu, nie gładzi téy, przyrodzonéy wszystkim céchy, Ludzkości. Dosyć iest poznać i obáczyć tę céchę, żeby náysłabszému człowiekowi nie bydź przykrym, żeby náywiększému zbrodni nie bydź tyraném, żeby náyznieznaiomszégo w potrzebie poratować.

5. Jest to náyświętszé i náywyższé Obyczaiowéy Nauki Prawo: *ludźmi będąc, bądźmy ludzkimi.*

§. XV.

§. XV. O Wdzięczności.

1. Ani się rodzić, ani wychować, ani żyć, bez uczynności cudzéy, nié możémy: wdzięczność tedy za dobrodzieystwa, przyrodzoná iest człowiekowi. Owszém zwiérzęta samé, widzimy czasém Dobrodzieióm swoim bydź wdzięczné.

2. Kto iednę łaskę zawdzięczá; czyni się drugiéy godnym: niewdzięcznym odbiéraią dobrodzieystwo.

3. Nie tylko rzeczy, służącé ku wygodzie ciała, przyymuy mile i wdzięcznie; ale dobrodzieystwa duszy służącé, iakoto naukę, radę, przestrogę, poprawę zdáń i obyczaiów twoich, za większé poczytáy dobrodzieystwo.

4. Nié możeszli teráz zawdzięczyć rzeczą samą odebranych dobrodzieystw; miéy szczérą chęć uczyniéniá tego, gdy ci się nadá pora: tym czasém sercém i słowy bądź wdzięczén.

5. Kto się nie wstydzi wyznać iawnie, że wziął dobrodzieystwo; tén ié iuż, po części, zawdzięczył.

6. Kto zimno przyymuie łaskę, dopiéroż, kto ią wyciéńczá słowy, a nade wszystko, kto swému Dobrodzieiowi uwłóczy i szkodzi; gorszy iest od dzikich zwiérząt.

§. XVI.

§. XVI. *O znoszéniu cudzych wád.*

1. Żádén człowiek, nie iest, ze wszéch miár, doskonałym. Każdy, má swoié wady, swoié ułomności, swoié przywary.

2. Miłość, iest zasłoną wád wszystkich. Kochász samégo siebie; dlá tego wád swoich nie widzisz. Nieprzyiáciél twóy, náylepiéy ci ié odmaluie.

3. Wielkim bydź musisz nieprzyiácielém cudzym; gdy wady iego pomierné, bardzo ci się wielkiémi zdadzą: kocháy go, a wady iego znikną ci z oczu.

4. Korzystáy z nieprzyiaznégo człeka: poznáy i popráẃ wady swoié; a tak zémścisz się nad nim cnotliwie.

5. Nié mászli nad kim zwiérzchności; o nic go nie strofuy: bo go i nie poprawisz, i nieprzyiácielém sobie zrobisz. Jestli przyiácielém twoim; przestrzeż go łagodnie, a zrobisz go lepszym, i tobie przychylnieyszym.

6. Nie słucháy, ani pomágáy, owych pokątnych rozmów, gdzie náyskrytszé wady ludzkié wyiáwiaią, a náylepszé sprawy nicuią. Broń raczéy i wymáwiáy, póki możesz, każdégo, albo przez przyiáźń, albo przez ludzkość.

7. Nie będzieszli wybáczáł cudzym wadóm; dász przez to sámo moc i pochóp drugim strofowaniá wád twoich.

§. XVII.

§. XVII. O Zgodzie i Pokoiu.

1. Wyniosłość i łakomstwo, są początkiém kłótni i niepokoiu.

2. Nie czyń się Nauczycielém; gdyś ledwie wárt bydź Uczniém.

3. Pokáż skromnie, ieśli znász práwdę: a nie bądź upartym w zdaniu swoiém, ani przymuszáy kogo, żeby szedł za rozumiéniém twoiém.

4. Wyprowádź, ieśli możesz, z błędu: ale nie wyszydzáy, i nie prześladuy błądzącégo.

5. Nie bądź nadto ciekawy, co o tobie ludzie mówią; ieśli nie chcesz, żeby ludzie pletliwi, nabawili cię niepokoiu i kłótni.

6. Nigdy cudzégo nie pragniéy; a swoié będziesz miáł w całości.

7. Ukrzywdzonym będąc; szukáy zgody przez przyiációł: a chroń się Sądowégo Prawnictwa. Nie pewná bowiém, czy w sądach wygrász: to pewná, że na Sąd stracić musisz.

8. Lepiéy dlá zgody czegoś ustąpić, niż przez prawné kłótnie, więcéy lub wszystko stracić.

9. Za ustąpioną małą cząstkę, wielki będziesz miáł zysk, zgodę i pokóy.

10. Nie zaczépiáy nikogo: zaczépiaiącému ustąp, a pokóy ze wszystkimi mieć będziesz.

11.

11. Nié mogąc uniknąć napaści; broń się mężnie i śmiało: ale z żádnégo Winowaycy nie czyń sobie sám sprawiedliwości: bo to Zwiérzchności samey przystoi.

12. Nie czyń nikomu szkody, ani krzywdy; a nikt cię do Sądu pozywać nie będzie.

§. XVIII. O Sławie dobréy.

1. Sława dobrá, iest náywiększém człowieka dobrém. Niecnotą wielkim bydź musi; kto o własną sławę nie stoi.

2. Nie chwál się sám nigdy; ale sprawy twoié niech cię chwálą: bo sława iest szacunkiém u ludzi, i dobrém o tobie słowém.

3. Nie wiérz pochlébcóm, bo nie szacowanié ciebie, ale zysk własny, kładzie im w usta niesłużącé ci pochwały.

4. Chwała od ludzi płochych i ladaiakich, równá się naganie: kto má sám práwdziwą chwałę; náylepiéy drugiégo chwáli.

5. Chwała z występków, iakoto dobrégo piciá, poiedynków, z oszukaniá, zémsty, wygrywaniá w karty, zabraniá cudzéy własności, u głupich tylko i złych coś waży. Ludzie mądrzy i cnotliwi, rozumné tylko i cnotliwé sprawy, sławą koronuią.

§. XIX. O Karności.

1. Jako chorému lékarstwo, tak młodému potrzebná iest karność, czyli poważanié i

bánié się Zwiérzchności: tudziéż powolność na wszystkié iéy rozrządzéniá, a nawet i kary.

2. Młody, nié maiący nad sobą czułéy Zwiérzchności, przez niewiadomość rzeczy, i płochość wieku swoiégo, poszedłby za ślepémi żądzami swémi, i rozpuściłby się na wszystko złé.

3. Zamiást przykrości, którą Młody czuie w podléganiu Starszym, w strofowaniu ich i karach, wdzięczność im i powolność winién, iako Stróżóm niewinności i zdrowiá, a Przewodnikóm do poczciwégo i Obywatelskiégo życiá.

4. Myli się Młody, ieżeli rozumié, że Zwiérzchność, używaiącá nań surowszégo zmartwiéniá i kary, czyni to z gniéwu lub nienawiści. Nié masz nic przykrzeyszégo dlá Nauczycielów, iako cięższych na poprawę młodégo używać śrzodków. Nieskuteczność łagodnieyszych sposobów, z oycowską chęcią poprawiéniá złégo złączoná, i przyszłé stąd dlá młodégo pożytki, smutną tę potrzebę omówić powinny.

5. Małoż iest złych ludzi na świecie? którzy na Dozorców młodości swoiéy, sprawiedliwie i z przeklęctwém narzékaią, że pieszczénie i łagodnie z nimi postępuiąc, złym skłonnościóm wzrostu i nałogu pozwolili.

6. Małoż poczciwych na świecie ludzi? którzy całuią owé ręce, które im zamłodu

łzy

łzy wyciskały, tak, iak uzdrowiony dziękuie Lékarzowi, że na niebezpieczną chorobę, gwáłtownieyszych i bolesnych użył śrzodków.

7. Zawsze Obywatel pod karnością Urzędu i Prawa żyć musi; ieżeli żyie w społeczéństwie rządném. Szczęśliwy tedy iest, gdy w młodym wieku przywykł iuż do karności.

§. XX. O Nałogu.

1. Częstém a długiém powtárzaniém iednégo, nabywá się Náłóg, czyli łatwość czyniéniá.

2. Im młodszy iest wiek; tym sposobnieyszy do nabyciá wszelkiego Náłogu.

3. Náłóg, w młodym wieku nabyty, do ostatniéy, pospolicie, trwá starości.

4. Zły i dobry Náłóg, równo prawie, kosztuią prácy.

5. Dobry Náłóg, pozbywá się z trudnością: zły Náłóg, zwłászcza zastarzały, rzádko się pozbywá, i to z niezmierną trudnością.

6. Nikt razém nie stáł się ani Cnotliwym, ani Niecnotą. Początki są zawsze trudné. Łatwieyszá się rzecz zdaie, iśdź za Rozumém przy Cnocie; niż, przy Występku, wálczyć z Rozumém.

7. Młody, postawiony iest między Cnotą i Występkiém: do czegoż się rozumnie nakłoni?

8. Cnota i Występek, maią swoié powáby, i swoich naśladowców.

9. Więcéy zawsze na świecie iest Występnych, niż Cnotliwych: a to, iuż dlá niedostatku Obyczaiowéy Nauki, i dobrégo Wychowaniá, iuż dlá złégo przykładu, iuż dlá pozornéy szczęśliwości Niecnotliwych.

10. Wszyscy, wielbią i szanuią Cnotę: bo ci nawet, którzy iéy nié maią, przynáymniéy imié i pozór iéy na się biorą.

§. XXI. O złym Przykładzie.

1. Zły Przykład, iest zarazą na dobré obyczaie: a im go poważnieysi, milsi, i szczęśliwsi ludzie daią; tym pręcéy i mocniéy chwytá się słabégo Rozumu i Serca.

2. Zdaniá i nałogi cnotliwé, na któré się kilka lát przy Wychowaniu prácowało, zachwieią się i obalą na iedném gorszącém posiedzéniu, dopiéroż w częstém ze złymi obcowaniu; ieżeli gruntownéy nié miały zasady.

3. Chroń się mów i uczynków gorszących: ażeby cię zdradą, albo gwáłtém nie odciągnęły od cnoty.

4. Słucháy i rozwáżáy często, co ci Rozum, co Sumniénié, co Wiara, o Nagro-

dach

dach i Karach przyszłégo życiá powiadaią, a stáć będziesz przy Cnocie.

§. XXII. O Sumniéniu.

1. Choćby nikt na ciebie nie patrzáł; mász zawsze przy sobie, nieodstępnégo świadka i Sędziégo, Sumniénié włásné: szanuy ié więc zawsze i powáżáy. Będzieszli przy Występkach náyszczęśliwszym; sumniénié dobré, strofowaniém i zgryzotą, będzie tyraném twoim.

2. Będzieszli náynieszczęśliwszym, przy Cnocie; Sumniénié dobré, będzie dlá ciebie roskoszą práwdziwą: żeś niewinny, żeś cnotliwy, żeś oczu Bozkich godny.

3. Nié masz dlá Boga, pięknieyszégo widoku; iako człowiek poczciwy, mężnie znoszący nieszczęście.

4. Sumniénié dobré, iest i dowodém i zadátkiém nagrody w przyszłém życiu.

5. Chroń się, aby miłość włásná, zdaniá obłudnych Mędrków, i zastarzałé nałogi, nie zrobiły ci złégo i fáłszywégo sumniéniá: toiest, żebyś dobrégo za złé, a złégo za dobré nie sądził.

6. Na upór przy złém Sumniéniu, żádnégo nié masz lékarstwa.

§. XXIII. O Sprawiedliwości.

1. Człowiek sprawiedliwy, iest tén, którégo uczynki zgádzaią się z Prawém, iak

Bozkiém, tak Ludzkiém: Nałóg zaś postępowaniá według Prawa nazywá się *Sprawiedliwością.*

2. Sám Pán Bóg, chociáż iest Náywyższym Paném, i nikomu nie podległym; pełni Prawa od Siebie postanowioné. Tym bardziéy Człowiek, będąc stworzéniém podległém i Bogu i Społeczności, obowiązány iest zachowywać Prawa: inaczéy czyniący, kárany bydź musi, albo od Zwiérzchności obcéy, albo od włásnégo Sumniéniá.

3. Człowiek, przestępuiący Prawo, ściągá na siebie karę za przestępstwo: któréy gdyby niechciáł przyiąć, drugąby popełniáł winę.

4. Wszelká Społeczność, Sprawiedliwością stoi, a Niesprawiedliwością upádá i ginie.

5. Nie tylko Sędziá, ale i káżdy człowiek, może bydź Sprawiedliwym, albo Niesprawiedliwość popełnić.

6. Uczéń, maiący przyzwoité pomocy do Nauki, a nie chcący się uczyć; Niesprawiedliwość popełniá.

7. Rodzice, nie daiący, według przemożéniá, dzieciom swoim przyzwoitégo wychowaniá; Niesprawiedliwość popełniaią.

8. Czeladź naięmná, i dobrze płatná, gdy czas roboczy marnuie, albo robiąc co ladaiako, iest przyczyną szkody Pańskiéy; Niesprawiedliwość popełniá.

9. Pán,

9. Pán, służebnéy czeládce wiernéy, poczciwéy, nie płacący zasług, podług umowy; Niesprawiedliwość popełniá.

10. Napastuiący, słowém albo uczynkiém, człowieka niewinnégo, choćby téż Żyda, a tym bardziéy czyniąc mu krzywdę zelżéniém, uderzéniém, albo wydziérstwém; iako gwałciciél publicznégo bezpieczéństwa, Niesprawiedliwość popełniá.

11. Nie płacący wszelkiégo podatku Prawnégo, wszelkiéy Zwiérzchności, czy Duchownéy czy Swieckiéy; Niesprawiedliwość popełniá.

12. Kto od Przodków swoich wziął maiątek i chwáłę Imiéniá, a przez zbytki i rozpustę, oboie to nadweręźá lub traci; czyniąc krzywdę potomstwu swému, Niesprawiedliwość popełniá.

13. Kto pochlébstwém, podłością, matactwém, szulerstwém, dopiéroż krádzieżą i łupiestwém dóbr prywatnych albo publicznych, pomnáźá swóy maiątek, którym się zapewné nie długo cieszyć będzie; Niesprawiedliwość popełniá.

14. Kto, nié maiąc náleżytych przymiotów, ubiégá się przed zdatnieyszymi do Urzędu, a będąc na Urzędzie, swoiégo tylko, nie pospolitégo szuká pożytku, i przyzwoitych Urzędowi swému nie pełni powinności; Niesprawiedliwość popełniá.

15. Kto, zły towar za dobry, tańszy za droższy, udaie: kto, od pożyczonych pié-

pieniędzy większą, nad Przepis prawa, bierze lichwę; Niesprawiedliwość popełniá.

16. Kto, sám będąc niegrzecznym, nieuczynnym, wszelkiéy grzeczności i pomocy wyciąga od inszych; Niesprawiedliwość popełniá.

17. Ale, któż wszystko wyliczy? Żebyś iednak i poznać, i obrzydzić sobie mógł wszelką Niesprawiedliwość; miéy zawsze na pamięci, i zachowáy krótkié to Prawidło: *czego sobie nie życzysz; tego drugiému nie czyń.*

§. *XXIV. O Roztropności.*

1. Roztropność, iest podobno iedną z náytrudnieyszych Cnót Obyczaiowych, a ledwie nie náypowszechniéy potrzebną.

2. Wdáwszy się w obcowanié z ludźmi, wielu znáydziesz maiących bystry dowcip, obszérné i głębokié wiadomości, ludzi czynnych, zabiegłych, pilnych, i tym podobné przymioty maiących: ale mało bardzo takich obáczysz, którymby się co przeciw Roztropności w mowie, lub w uczynkach nie trafiło. A przecię Cnoty nawet, i náymilszé i náypożytecznieyszé Społeczności ludzkiéy, sprawiedliwéy naganie podlégaią; ieżeli nie są złączoné z Roztropnością. Bo, co sól iest potrawóm; to Roztropność iest Cnotóm.

3. Roztropny, potrafi ze złégo nawet korzystać: nieroztropnému náywiększé dobro, źle użyté, zaszkodzić może.

4. Roztropnież czyni dziécię, któré ani do Boga, ani do Nauk brać się nie chce? Tak to czyni, iak ów głodny i nagi żebrak, który się léni wdziać darowané suknie, i do zastawionégo usieśdź stołu.

5. Roztropnież czyni ów młody, który Rodziców, albo Nauczycielów swoich obráżá i gniéwá? gdy od ich łaski zawisło szczęścié wieku iego.

6. Roztropnież czyni, kto w niebezpiecznéy chorobie przykrégo lékarstwa wziąć nie chce? gdy bez lékarstwa ozdrowieć nié może.

7. Roztropnież czyni, kto umieiętnieyszégo chce uczyć? gdy sám raczéy nauki od niego szukać powinién.

8. Roztropnież czyni, kto nie dosłucháwszy, i nie zrozumiáwszy interesu, idzie go sprawować? Bo, możnáż dobrze zrobić, nie wiedząc, co się má robić?

9. Roztropnież czyni, kto, wysłany z domu, na dowiedzénié się o czém, lub sprawiénié czego; powróciwszy, posyłaiącému, nie zdaie sprawy?

10. Roztropnież czyni, kto gniéw cudzy chce wstrzymać i uspokoić gniéwém swoim? gdyż ognia nie zaléwaią oleiém.

11. Roztropnież czyni, kto w dzień sypiá, a w nocy czuie? gdy Przyrodzénié samo inaczéy té rzeczy rozrządziło.

12. Roztropnież czyni, kto się usty lub ręką porywá na takiégo, którému nie podołá? gdyż to iest iedno, co, według przysłowiá, porywać się z motyką na słońcé.

13. Roztropnież czyni tén, który prosząc o łaskę iaką Starszégo, żwawo i surowo, dopominá się tego, właśnie iakby powinności?

14. Roztropnież czyni tén, który młodszych i słabszych lekce wáży, i obráżá? gdyż, ci mali i słabi, urósłszy, i umocniwszy się z wiekiém, potężnie dopomódz lub zaszkodzić zdołaią.

15. Czémże grzészy nieroztropny? oto, że nie uwáżá wszystkich okoliczności, osób, czasu, mieysca, przyczyn, skutków, sposobu, i tym podobnych, a do nich, mowy i spráw swoich, nie stósuie. Roztropny zaś, opak czyni.

16. Kiedyż człowiek iest náymniéy uwáżny i báczny na okoliczności mowy i spráw swoich? oto, naprzód: gdy iest lekkomyślny i porywczy. Gdy usta iego i ręce nie idą za rozumém i rozmysłém. Powtóré: gdy co w gwáłtownéy iakiéy namiętności czyni, lub mówi, iakoto w gniéwie, nienawiści, radości, żálu &c. Potrzecié: gdy dlá młodégo wieku, nié maiąc sám doświad-

czé-

czéniá, nie przypatruie się przykładowi roztropnieyszych, nie prosi o radę w wątpliwości, ani danéy rady nie słuchá.

17. Czytanié uczonych Przypowieści, czytanié dáwnych dzieiów ludzkich, czytanié Xiąg Obyczaiowych, pomnáżá i gruntuie Roztropność.

§. XXV. *O szanowaniu Wiary czyli Religii.*

1. Dopełniéniém Obyczaiowéy Nauki, niech będzie szanowanié Wiary.

2. Ciesz się, że Religiiá twoia, tak czystą i świętą má Naukę; którá się i z Rozumém zgádzá, i, gdyby zupełnie zachowaną była, uczyniłaby Społeczność ludzką náyszczęśliwszą.

3. W taiémnicach Wiary nie szpéráy: bo są nad Rozum ludzki.

4. Nie waż lekce Obrządków Religii: bo, do tych małych znaków, przywiązané są wielkié rzeczy. Mász ciało i duszę: oboygiémeś Boga czcić powinién.

5. Kocháy Religiią, i Stróżów iéy, Duchowiéństwo: a mowy i pisma Niewiernych, wiary u ciebie nie znáydą.

6. Nikt tak Religii nie hańbi, ani niszczy; iako tén, który iéy używá na dogodzénié łakomstwu i wyniosłości swoiéy,

albo

albo na zakłócénié spokoyności kraiowéy, przez powstanié przeciw Prawnéy Zwiérzchności. Występki to są szkaradné, któré gani i potępiá práwdziwá Religiiá.

Koniec Nauki Chrześciiańskiéy i Obyczaiowéy.

REIESTR RZECZY.

NAUKA CHRZEŚCIIAŃSKA.

NAUKA OBYCZAIOWA.

§. XI.

Koniec Reiestru.
